

Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Kowalskiego na 33. posiedzeniu Senatu w dniu 14 maja 2009 r.

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Premierze!

Z uwagi na problemy związane z bieżącą realizacją ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej – dalej: uodip (DzU z dnia 8 października 2001 r. nr 112, poz. 1198) – praktycznie od momentu jej uchwalenia, wynikające w szczególności z wielu niejasnych i nieprecyzyjnych pojęć, którymi posługuje się ustawa, proszę o informację, czy przewidywana jest jej nowelizacja, oraz o ustosunkowanie się do wskazanych propozycji zmian przepisów tej ustawy. Zmiany powinny obejmować przede wszystkim przedstawiony poniżej zakres uregulowań.

1. Definicja pojęcia „informacja publiczna” jest nieostra. Brak jednoznacznej definicji prowadzi do szeregu błędów w interpretacji i ocenie, co jest sprawą publiczną, a co prywatną.

2. Realizując wytyczne Dyrektywy 2003/98/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 listopada 2003 r., należy uwzględnić uregulowania dotyczące ponownego wykorzystania udzielonej informacji. W szczególności chodzi o tutaj o ustawę o swobodzie działalności gospodarczej czy ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Należy także przewidzieć zasady odmowy zgody na powtórne wykorzystanie informacji.

3. Kolejne pojęcie zawarte w ustawie, a wymagające zdefiniowania, to pojęcie „informacja przetworzona”. Przepis stanowiący, że można uzyskać informację przetworzoną, jeżeli jest to szczególnie istotne dla interesu publicznego, jest niejasny. Nie wyjaśnia on, na kim ciąży obowiązek wykazania szczególnego interesu lub jego braku – czy na podmiocie zobowiązanym do udzielenia informacji, czy na wnioskującym.

Ze względu na stopniowe upowszechnianie się działań pewnych środowisk lub organizacji, które w sposób przesadny, wręcz blokujący pracę urzędników samorządowych niemal codziennie – powołując się na nieokreślone pojęcie „interes publiczny” – domagają się obszernych, bardzo szczegółowych materiałów dotyczących poszczególnych aspektów pracy j.s.t., konieczne jest sprecyzowanie w ustawie pojęcia „interes publiczny” bądź wprowadzenie ograniczeń w ekscesywnym, wręcz patologicznym wykorzystywaniu ustawy w sposób naruszający jej istotny cel i przeznaczenie.

4. W art. 6 ust. 1 pkt 1 doprecyzowania wymaga lit. a. Zgodnie z tym przepisem „Udostępnieniu podlega informacja publiczna, w szczególności o: 1) polityce wewnętrznej i zagranicznej, w tym o: a) zamierzeniach działań władzy ustawodawczej oraz wykonawczej”. Nie wiadomo bowiem, czy chodzi o zamierzenia, plany, które są jeszcze nieskrystalizowane i nie istnieją w formie zatwierdzonych przez władzę dokumentów, czy też nie. W praktyce oznacza to, że każdy, niezatwierdzony jeszcze plan czy pomysł, będący na etapie prac koncepcyjnych, może stać się przedmiotem wniosku o udzielenie informacji publicznej.

5. Aktualne brzmienie art. 10 ust. 1 – „Informacja publiczna, która nie została udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej, jest udostępniana na wniosek” – nie precyzuje, o jaki wniosek chodzi, ustny czy pisemny. W praktyce stosowania ustawy rodzi to liczne wątpliwości. Na podstawie tego przepisu wnioskodawcy domagają się np. udostępnienia informacji przekształconej lub przetworzonej niezwłocznie, „od ręki”, uznając, że wystarczy, jeśli złożą wniosek ustny. Podmiot zobowiązany nie ma wówczas możliwości zaspokojenia takich oczekiwań ze strony wnioskodawcy.

6. Kolejna regulacja uodip, która wymaga zmiany, dotyczy art. 14, zgodnie z którym podmiot zobowiązany do udostępnienia informacji publicznej musi ją udostępnić wnioskodawcy w formie wskazanej we wniosku, a zmiana formy wymaga uzgodnień z wnioskodawcą. Jeżeli celem wprowadzenia ustawy o dostępie do informacji publicznej jest umożliwienie każdemu zainteresowanemu podmiotowi zapoznania się z informacją publiczną, to sprawą najistotniejszą i kluczową jest sama treść tej informacji, a nie jej forma. Ustawodawcy nie chodziło zapewne o to, aby podmiot zobowiązany do udostępnienia informacji publicznej wykonywał na rzecz wnioskodawcy usługi takie jak np. skanowanie i przekształcanie setek plików papierowych w formę elektroniczną i nagrywanie ich na płytę CD lub zamieszczanie informacji w BIP według życzeń wnioskodawców.

7. W efekcie modyfikacji art. 14 winien ulec zmianie także art. 15, odnoszący się w sposób bardzo ogólny i rodzący szereg wątpliwości do kwestii pobierania opłaty za udostępnienie informacji publicznej. Istniejące przepisy dotyczące kosztów niepotrzebnie przedłużają całą procedurę udostępniania informacji i są niekorzystne dla obu stron postępowania. Prostszy rozwiązaniem byłoby wprowadzenie przez ustawodawcę tabeli opłat za przekształcenie i udostępnienie informacji.

8. Przepisy ustawy wskazujące, że sądem właściwym dla rozpatrzenia odwołań od decyzji w jednym przypadku jest NSA, a w innym przypadku sądy powszechne, są niefortunne. Z praktycznego punktu widzenia lepszym rozwiązaniem byłoby ustalenie konkretnej właściwości podmiotowej w sprawach dotyczących dostępu do informacji publicznej. Wydaje się, że z uwagi na specyfikę rozstrzyganych spraw właściwy powinien być tutaj NSA.

Przedstawione problemy zostały oparte na propozycjach zmian ustawy przygotowanych przez Śląski Związek Gmin i Powiatów.

Z wyrazami szacunku
Sławomir Kowalski